

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 1094/15 z powództwa I. K. przeciwko Miastu Ł. – Prezydentowi Miasta Ł. o ustalenie oddalił powództwo, zasądził od I. K. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód I. K. zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 189 k.p.c. przez jego niezastosowanie i dokonanie błędnego ustalenia, że powód nie ma interesu prawnego w sprawie, ponieważ w toczącym się postępowaniu podatkowym może osiągnąć w pełni ochronę swoich praw,
- art. 233 k.p.c. przez niedostrzeżenie, że administracyjne postępowanie podatkowe toczy się wyłącznie w zakresie „ustalenia wysokości zobowiązania” albowiem okoliczność, że powód figuruje w dokumentach urzędu jako właściciel (...) jest w tym jak również w każdym innym postępowaniu administracyjnym niewzruszalna. Zachodzi błąd w ustaleniu, że powód może dochodzić swoich praw w postępowaniu administracyjnym (k. 38).

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku przez ustalenie, że powód od 5 marca 2004 roku nie jest właścicielem samochodu marki R. o nr rej. (...) oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który ocenił jako prawidłowy i zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Jako trafną należało uznać także ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. Flaga - Gieruszyńska w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, Legalis, w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC.) Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecnictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostał on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u

podstaw zaskarżonego wyroku, że powód może dochodzić swoich praw w postępowaniu administracyjnym i powinien żądać ustalenia okoliczności zbycia pojazdu w toku wszczętego z jego udziałem postępowania administracyjnego w sprawie określenia podatku od środków transportowych. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Wbrew wywodom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo wywiódł, że w świetle art. 189 k.p.c. powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że nie jest właścicielem samochodu marki R. o nr rej. (...) od 5 marca 2004 roku.

W przedmiocie wykładni pojęcia interesu prawnego Sąd Najwyższy wyjaśnił, że interes prawny, o którym mowa w przepisie art. 189 KPC, nie może być rozumiany subiektywnie, tj. według odczucia powoda, ale obiektywnie, tj. na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Interes prawny powoda musi być ponadto zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również z celem, któremu służy art. 189 KPC (wyr. SN z 28.11.2002 r., II CKN 1047/00, L.).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 jest kategorią obiektywną i nie występuje w takiej sytuacji, gdy stan niepewności u powoda jest wywołany przez składanie wniosków o wszczęcie postępowania administracyjnego (zob. wyr. SN z 16.12.1993 r., I CRN 141/93, niepubl., cyt. za J. Gudowskim, Kodeks, s. 189). Brak interesu prawnego występuje w sytuacji, gdy powód może żądać świadczenia bądź na drodze sądowej, bądź w postępowaniu administracyjnym (zob. wyr. SN z 21.1.1998 r., II CKN 572/97, L.). Sąd Najwyższy uznał, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (wyr. SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, L.).

W świetle tak rozumianego interesu prawnego jak wskazano powyżej, nie można podzielić zarzutu skarżącego, że zakwestionowany przez niego wyrok zapadł z naruszeniem art. 189 k.p.c. Nie budzi bowiem wątpliwości, że skarżący nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że nie jest właścicielem pojazdu, w postępowaniu cywilnym dla potrzeb postępowania administracyjnego – w sprawie ustalenia podatku od środków transportu. Ponadto okoliczność ta może zostać wyjaśniona w postępowaniu administracyjnym. Pozwalają na to przepisy art. 180, art. 181 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku ordynacji podatkowej (Dz.U.2105.613).

O braku istnienia interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c., świadczy przede wszystkim cel wytoczonego powództwa, które zmierzało do stworzenia dowodu wskazującego, że powód nie jest właścicielem pojazdu, na potrzeby postępowania administracyjnego – w sprawie ustalenia podatku od środków transportowych. Nie ulega wątpliwości, że tak określony cel powództwa jest sprzeczny z funkcją art. 189 k.p.c. Powództwo o ustalenie nie może służyć samemu tylko uzyskaniu dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2003 r., I PKN 597/98, OSNP 2000 z. 8 poz. 301), jak chce tego powód.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.